

gatów na Walny Zjazd do głosowania za tym postulatem.

Jeżeli Szanowna Redakcja zechce działać w tym kierunku i przygotuje grunt należycie, nie wątpię, iż rzecz cała się uda.

Tadeusz Skorurski

Biecz woj. Krakowskie: Powołując się na oświadczenie ogłoszone w „Emerycie” — złożone w zeszłym roku członkom Stałej Delegacji Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, iż zawieszenie mocy obowiązującej art. 6 ustawy emerytalnej jest tylko tymczasowe i że po zaseregowaniu emerytów do poszczególnych grup uposażeń, co nastąpić miało w najbliższych kilku miesiącach, moc tego artykułu zostanie przywrócona, zapytujemy Szanowną Redakcję, dlaczego nie wspomina się o dotrzymanie powyższego przyrzeczenia?

Dekret zawieszający moc art. 6 ustawy emerytalnej wydany został dnia 10 grudnia 1946 r.,

Od czasu tego wydania minął już rok, o przeseregowaniu nic nie słychać, żaden emeryt nie otrzymał do dziś dekretu o przeseregowaniu, nie słychać również o cofnięciu zawieszenia art. 6 ustawy emerytalnej.

Słusznie mówi się u nas: „Emerytów ludzi się obietnicami”, czy takie łudzenie jest celowe? Przecież życie emeryta jest co dnia trudniejsze, ludzimy się i czekamy. Może Szanowna Redakcja da chociaż krótkie wyjaśnienie, jak długo mamy się łudzić i czekać? Dlaczego Zarząd Związku nie wyjedna audiencji u Ob. Premiera, o którym tyle dobrych rzeczy się słyszy, jako że jest przystępnym, każdego wysłucha i co może to zrobić, co przyrzeknie, to dotrzyma. Prosimy o odpowiedź.

Odpowiedź damy w następnym numerze.

Redakcja.

Odpowiedzi Redakcji

P. Stachowiak: Sprawę zaopatrzenia emerytalnego dla wdowy, która wyszła zamaż za emeryta poruszaliśmy wyczerpująco w numerze 20 „Emeryta” z dnia 15 października 1947 roku.

Jeżeli żądanie przyznania pensji wdowie lub sierocie nie zostało zgłoszone w ciągu jednego roku od dnia śmierci męża, wzgl. ojca lub matki, należy pensję wdowie wzgl. sierocie przyznać od pierwszego dnia miesiąca po dniu zgłoszenia.

Jeżeli wdowa wstępując ponownie w związek małżeński otrzymała jednorazową odprawę, nie może ona rościć sobie pretensji do dalszego pobierania emerytury państwowej na wypadek ponownego owdowienia.

P. Jeleński: Wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 23 marca 1936 L. rej. 7303/32 (Zb. Urz. 1936 poz. 1164 A) stanowi co następuje: „Wznowienie postępowania po uwarunkowaniu się orzeczenia w sprawie emerytalnej można domagać się po mśli art. 95 rozporządzenia z roku 1928 poz. 241 Dz. U. o postępowaniu administracyjnym jedynie, gdyby wyszły na jaw istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne, które istniały już przy wydaniu tego orzeczenia lub nowe środki dowodowe o ile okoliczności te i środki nie były w toku postępowania administracyjnego znane władzy rozstrzygającej i nie mogły być wówczas przez oskarżonego bez jego winy powołane. Powołanie się skarżącego na znówelizowanie ustawy emerytalnej z r. 1923 ustawa z r. 1931 poz. 170 Dz. U. które nastąpiło po zemerytowaniu, nie stanowi tego rodzaju nowej okoliczności już z tego względu, że unarawnienia emerytalne funkcjonariuszów państwowych powinny być oceniane według przepisów emerytalnych obowiązujących w chwili rozwiązania stosunku służbowego z danym funkcjonariuszem”.

Prosimy po uważnym przeczytaniu powyższego zasadniczego orzeczenia podać nam wszystkie nowe okoliczności wzgl. dowody, które uzasadniałyby wznowienie postępowania.

P. Rozmus: Prawomocne wyroki sądowe obowiązują nie tylko strony, lecz i wszystkie władze sądowe i administracyjne i nie mogą być

unieważniane ani przez władzę ustawodawczą ani przez władzę wykonawczą (art. 388 kodeksu postępowania cywilnego z 29 listopada 1929 r., Dz. Ustaw poz. 637).

Prenumerator Milanówek: Zastosowaliśmy się do życzenia Pana, jakkolwiek nie wierzymy w skutek. Kilkakrotnie zwracaliśmy się do tej organizacji z ważnymi zapytaniami, jednak nasza pozostały bez odpowiedzi. Skierowaliśmy Pana do niej jako bliżej mieszkającego aniżeli my: jesteśmy bowiem zdania, że takie sprawy najlepiej załatwia się przez osobiste zetknięcie, do którego my nie mamy sposobności.

Pan Władysław Ledóchowicz: W poruszonej sprawie nie umiemy udzielić wyjaśnienia. Zechce Pan zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Warszawa, ul. Czerniakowska 231.

Pan Medard Stabrzyński: W Nowym Saczu istnieje Związek Emerytów należy tam zgłosić się na członka.

Pan Zarebski: O dom dla samotnych emerytów na Dolnym Śląsku wystaraliśmy się również, nawet obieliliśmy już w posiadanie dzięki przychylności Starostwa Powiatowego w Świdnicy Referat Osiedleńczy. Administrator nasz porządkuje i uzupełnia na miejscu oraz przygotowuje na przyjęcie pierwszych pensionariuszów przewidzianych do naszego użytkowania dom w Bystrzycy Górnej. Bliższe szczegóły podamy osobno.

Wszystkim naszym Sympatykom i Przyjaciołom dziękujemy serdecznie za nadesłane życzenia świąteczne i noworoczne a to tak Zrzeszeniom, jak i pojedynczym osobom. Miło nam bardzo, że o nas namietacie, dzielcie się z nami ośłatkami i dołączacie takie życzliwe słowa zachęty do wytrwałości w dalszej pracy. Szczęść Wam Boże także w Nowym Roku we wszystkich Waszych zamierzeniach.

Mielec: Korespondencji o konieczności awansowania emerytów w celu poprawy ich bytu nie ośłosimy, nie możemy narażać się na kpinę. Staramy się o poprawę bytu ale bez krotochwil. Racie Pana, iż emeryt starzejąc się potrzebuje z każdym rokiem lepszego odżywiania, pomocy, obsługi, cieplejszego odzienia i obuwia, większych wygód